

VII kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **KOMISJI KULTURY
I ŚRODKÓW PRZEKAZU
(NR 11)
z dnia 15 lutego 2012 r.**

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Kultury i Środków Przekazu (nr 11)

15 lutego 2012 r.

Komisja Kultury i Środków Przekazu, obradująca pod przewodnictwem poseł **Iwony Śledzińskiej-Katarasińskiej (PO)**, przewodniczącej Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

- pierwsze czytanie komisyjnego projektu uchwały w sprawie uczczenia pamięci Zygmunta Krasińskiego w 200. rocznicę Jego urodzin (druk nr 149),
- sprawy bieżące.

W posiedzeniu udział wzięli: **Marcin Wieczorek** specjalista w Departamencie Mecenatu Państwa Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Joanna Góral, Ewa Sarnecka** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Monika Bies-Olak, Agnieszka Pawłowska-Ryś** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Otwieram posiedzenie Komisji Kultury i Środków Przekazu. Witam panie i panów posłów, witam bardzo serdecznie naszych gości. W porządku dziennym mamy: pierwsze czytanie komisyjnego projektu uchwały w sprawie uczczenia pamięci Zygmunta Krasińskiego w 200. rocznicę jego urodzin oraz sprawy bieżące. Jednocześnie proceduralnie pragnę zakomunikować, że wobec niewniesienia uwag i poprawek proponuję przyjąć protokoły z 4, 5 i 6 posiedzenia Komisji. Nie słyszę głosu sprzeciwu. Rozumiem, że protokoły zostały przyjęte.

Przechodzimy do porządku dziennego. Bardzo proszę – pani poseł Barbara Bubula przedstawiciel wnioskodawców uchwały.

Poseł Barbara Bubula (PiS):

Pani przewodnicząca, szanowni państwo, z dużym wzruszeniem chciałam przedstawić projekt uchwały w sprawie uczczenia pamięci Zygmunta Krasińskiego w 200. rocznicę jego urodzin.

W tym roku, dokładnie 19 lutego, przypada 200. rocznica urodzin tego wielkiego romantycznego poety, prozaika, publicysty i epistologa. Był to człowiek, który swoją wybitną osobowością, charyzmatem i niezwykłym losem fascynował swoich współczesnych, ale również i wielu Polaków po śmierci, która nastąpiła w roku 1859.

Urodził się w niezwykłym roku, roku znanym z „Pana Tadeusza” jako „rok ów, rok wojny i urodzaju” pod znakiem Napoleona i takie otrzymał pierwsze imię na chrzcie, do którego miał trzymać go Napoleon. W rezultacie to nie nastąpiło, bo dziecko było chorowite i ochrzczono je w tym samym dniu, w którym się urodziło.

Zygmunt Krasiński przez całe swoje życie zmagał się z wielką tragedią polegającą na niezwykle silnym związku z silną osobowością ojca – generała napoleońskiego i twórcy pułku szwoleżerów gwardii cesarskiej, który wstawił się szarżą pod Samosierrą. Równocześnie po klęsce napoleońskiej został wiernym sługą caratu i przez całe życie zabiegał o dobre stosunki i wiązanie przyszłości Polski z cesarstwem rosyjskim. Zygmunt Krasiński wychowany w środowisku domowym, akceptującym stary porządek i równocześnie w pełni popierający dążenia romantyków, którymi przesiąkł podczas całej swojej

nauki i studiów w Warszawie, nie mógł do końca życia pogodzić tych dwóch sprzecznych dążeń w swoim życiu.

W 1829 roku po burzliwych przejściach w Warszawie związanych właśnie z konfliktem pomiędzy lojalnością wobec ojca a narastającymi uczuciami patriotycznymi, aresztowaniami, spiskami w Warszawie, wyjechał do Genewy i od tej pory w zasadzie mieszkał za granicą, chociaż nigdy nie był formalnie emigrantem, bo zawsze w sposób formalny zabiegał on albo jego rodzina, jego ojciec, o przedłużenia paszportu w związku ze złym stanem zdrowia. W Genewie poznał Adama Mickiewicza i tutaj chcę podkreślić szczególne związki Zygmunta Krasińskiego z wszystkimi wielkimi polskimi romantykami. To poznanie Mickiewicza w 1829 roku odbyło się w niezwyklej okolicznościach. 17-letni chłopak z guwernerem w czwórkę z Mickiewiczem i Odyńcem przez 2 tygodnie jeździli i chodzili po Alpach. W czasie tych 2 tygodni odbywały się wielkie rozmowy i rady znanego już i sławnego poety z młodzieńcem, dopiero początkującym twórcą. Mickiewicz dawał mu dotrzymywane do końca życia rady, aby w całej twórczości zajmować się tylko wielkimi ideami i że tylko taka twórczość, nie bardzo obfita, ale taka, która dotyka bardzo głębokich treści, jest coś warta.

Krasiński prowadził głębokie studia filozoficzne. Fascynował się de Maistrem i Micheletem, Herderem, von Schellingiem, a przyjaźnił z wielkim polskim filozofem romantycznym Augustem Cieszkowskim. Ich bogata korespondencja jest do dzisiaj źródłem wielu fascynujących odkryć, a także z Bronisławem Trentowskim – drugim wybitnym filozofem polskiego romantyzmu. Korespondencja Krasińskiego z ojcem – Wincentym Krasińskim, z Konstantym Gaszyńskim, z przyjacielem Anglikiem Henrykiem Reevem, z Adamem Sołtanem, wreszcie z wielką miłością życia Delfiną Potocką jest do dzisiaj fascynującym źródłem obserwacji, analiz dotyczących nie tylko licznych miejsc w Europie, które zwiedzał w czasie licznych podróży związanych również z leczeniem, ale także jest to fascynujące źródło przemyśleń dotyczących historiozofii, filozofii i dziejów widzianych pod kątem mesjanistycznym.

Najwybitniejsze dzieła Zygmunta Krasińskiego powstały w wieku zaledwie 22 lat. To jest oczywiście „Nie-Boska komedia” i „Irydion” wydany bezimiennie w roku 1835 i 1836. Znamy wszyscy te dzieła i do dziś fascynują one przenikliwością przewidywań dotyczących przyszłych losów Europy i świata. Przedstawienie konfliktu między hrabią Henrykiem a Pankracym w „Nie-Boskiej Komedii” jest do dzisiaj uznawane za przewidyujące konflikt pomiędzy ideami rewolucji i ideami tradycjonalizmu czy konserwatyizmu w XX wieku.

Podstawową zasługą Krasińskiego jest przedstawienie w memoriałach politycznych kierowanych do przywódców ówczesnego świata sprawy polskiej. Przedstawiał Polskę, jako jeden z najistotniejszych zworników równowagi politycznej w Europie i przestrzegał przed tym, że nieistnienie Polski, jako niepodległego państwa sprowadzi na Europę ostateczną klęskę rozpadu, rewolucji i rozprzężenia wszelkich wartości.

Trwałe znaczenie narodowe Krasińskiego polega na tym, że konsekwentnie bronił etycznego wymiaru polityki i chrześcijańskiego dziedzictwa Europy. Uświadamiał Polakom, że do usprawiedliwionych moralnie celów politycznych naród winien dążyć stosując środki zgodne z etyką chrześcijańską. Tragicznego wymiaru tej jego wizji nadały „Psalmy przyszłości”, w których spierał się początkowo z Juliuszem Słowackim, co do wizji mesjanizmu rewolucyjnego i mesjanizmu opartego na wizji chrześcijańskiej Europy, a potem nastąpiła rzeź galicyjska, która była tragedią zarówno dla Krasińskiego, jak i dla Słowackiego, jako przekreślenie marzeń o bezkonfliktowym połączeniu narodu w walce o niepodległość.

Na koniec chcę dodać, że te wielkie związki, trudna przyjaźń ze Słowackim, były też powiązane z ogromną wzajemną fascynacją zarówno ze strony Słowackiego w kierunku Zygmunta Krasińskiego, jak i wzajemną fascynacją pomiędzy Norwidem a Słowackim. Dość powiedzieć, że jeden z najwybitniejszych wierszy Cypriana Kamila Norwida zaczynając się od słów: „od anioła do szatana ta dziecina gnana, szczwana” był listem do Zygmunta Krasińskiego. Ta wzajemna fascynacja i przyjaźń dotyczyła wszystkich czterech wielkich polskich romantyków. To tyle, jeśli chodzi o wprowadzenie. O tej postaci można by mówić bardzo długo, gdyż nie tylko twórczość, ale i życie Zygmunta Krasińskiego

to temat na ogromną wielką, barwną opowieść. Myślę, że Sejm w 200. rocznicę urodzin wielkiego twórcy z dużą radością i wielką czcią powinien w odpowiedniej uchwale uczcić jego cześć. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Dziękuję bardzo pani poseł. Czy w ramach pierwszego czytania, czyli jakichś ogólnych uwag, są jeszcze jakieś głosy? Jeśli nie, to zamykam pierwsze czytanie.

Przechodzimy do rozpatrzenia projektu. Czy do tytułu uchwały są jakieś uwagi? Nie ma. Pierwszy akapit. Bardzo proszę – Biuro Legislacyjne.

Legislator Monika Bies-Olak:

Uwaga redakcyjna. Prosimy o zastąpienie wyrazu „największych”: „z największych polskich romantyków” wyrazem „najwybitniejszych”. To jest sugestia językoznawców.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Bardzo proszę.

Poseł Jerzy Fedorowicz (PO):

Proszę mnie poprawić, ale według mnie nie zaczyna się zdania od liczby, od daty. Tak przynajmniej ja jestem nauczony.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

A jak ma być?

Poseł Jerzy Fedorowicz (PO):

„W dniu”.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

„W dniu” tym bardziej się nie zaczyna.

Poseł Jerzy Fedorowicz (PO):

A widzieliście kiedyś takie coś, co się zaczyna od daty. To chciałbym zobaczyć, to pokażcie mi. Ja pierwszy raz w życiu widzę takie coś.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Pan poseł Grupiński robił minę, albo widział, albo nie.

Poseł Rafał Grupiński (PO):

Nie, nie widziałem.

Poseł Jerzy Fedorowicz (PO):

Ja też nie.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Słucham, proszę o propozycje. „W dniu” jest jeszcze gorzej.

Poseł Jerzy Fedorowicz (PO):

Spróbuję tak zacząć i potem nic z tego nie wychodzi i zaczynam np. „Dnia 19 lutego”. Teraz to zauważyłem i moje myśli jeszcze się nie ułożyły tak, bym mógł pomóc. Jeżeli uważacie, że tak ma być, to przecież nie będę protestował, bo przecież większość „gryzie” mniejszość albo odwrotnie, jak mówi Gombrowicz. Na przykład: „W tym roku 19 lutego przypada”. Widzę, że przedstawiciel ministerstwa kiwa głową z aprobatą. Kto zgłasza poprawkę? Ja zgłaszam.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Jaką? Głośniej, panie pośle.

Poseł Barbara Bubula (PiS):

Może: „W roku 2012.19 lutego przypada”. Może w ten sposób wybrniemy z tego.

Poseł Jerzy Fedorowicz (PO):

Pani poseł, która jest polonistką, droga Basiu, a czy będzie dobrze np. tak: „W tym roku 19 lutego przypada”. Tylko wtedy nie będzie „2012 roku”.

Poseł Barbara Bubula (PiS):

Właśnie, dlatego proponuję inaczej. Proponuję następujące wyjście z tej sytuacji: „W roku 2012.19 lutego przypada” itd.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Dobrze, jeśli myślicie, że to jest zgrabniej, czyli pani poseł Bubula zgłasza taką poprawkę.

Poseł Barbara Bubula (PiS):

Mogę zgłosić taką poprawkę, oczywiście.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Tylko trzeba ją napisać.

Poseł Barbara Bubula (PiS):

Poproszę tylko o kartkę.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

W pierwszym akapicie mamy pierwsze słowa: „W roku 2012.19 lutego przypada 200. rocznica” i zamieniamy: „jednego z największych” na „jednego z najwybitniejszych”. Czy możemy uznać ten akapit w tej postaci za przyjęty? Możemy. Dobrze.

Czy do drugiego akapitu mamy jakieś uwagi? Tak, proszę.

Poseł Barbara Bubula (PiS):

Pani przewodnicząca, ja skonstruowałam treść tej uchwały ze znawcą epoki romantyzmu, profesorem UJ i on zaproponował dodanie 4 zdań do tej uchwały, więc chciałabym zaprezentować pierwsze z nich właśnie w tym akapicie na końcu, uściślające nieco tę myśl z końca akapitu. Koniec tego akapitu brzmi: „Jego memoriały polityczne kierowane do przywódców ówczesnego świata, były donośnym głosem w obronie polskiej racji stanu i ostrzegawczym drogowskazem dla całej Europy”. I teraz jedno zdanie dodane: „Aktualne pozostają jego przestrogi przed totalitaryzmem, które sformułował przewidując przyszłe zwycięstwo totalitarnych metod rządzenia w Europie i Rosji”. To jest uznawane za trwały, ponadczasowy wkład Krasińskiego w myśl historiozoficzną w publicystyce, listach i memoriałach, które stosował do przywódców Francji, Anglii i innych krajów.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Bardzo proszę – pan poseł Grupiński.

Poseł Rafał Grupiński (PO):

Trudno mi się zgodzić z profesorem UJ. Powiem to od razu. Krasiński oczywiście bał się rewolucji, bał się konsekwencji rewolucji, ale nie przewidywał żadnych systemów totalitarnych – po prostu chaosu po rewolucji społecznej. To po pierwsze. Mordu, upadku porządku moralnego itd. Nie przewidywał żadnego totalitaryzmu, co więcej, między „Nie-Boską komedią” a poematem ostatnim minęło tyle czasu w jego też sposobie myślenia o świecie i historiozofii, że w poemacie ostatnim pokazał wręcz, że w wyniku rewolucji i wojny światowej wszystkie narody stają się wolne. Cały obraz tych, którzy zostali pominięci w świecie wolności, pokazał poprzez Polaków, właściwie jednego, więźnia w głębi Rosji-Polaka, który zostaje zapomniany w więzieniu i widzi, że cały świat staje się wolny, a o nim zapomniano i on dalej siedzi w celi, tak jakby o nim ten świat zapomniał.

Uważam, że niepotrzebne jest to uzupełnienie, bo ono wypacza tak naprawdę myśl ewoluującą, myśl historiozoficzną Krasińskiego.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Dziękuję bardzo. Traktuję tę wypowiedź pana posła jako głos przeciwny. Mamy tu rozbieżność. Rozumiem, że pani poseł podtrzymuje swoją poprawkę.

Poseł Barbara Bubula (PiS):

Tak, podtrzymuję.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Bardzo proszę – Biuro Legislacyjne.

Legislator Monika Bies-Olak:

Kolejna uwaga językoznawców. Jest to propozycja zastąpienia wyrazów: „ostrzegawczym drogowskazem” wyrazem: „znakiem ostrzegawczym”.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Słusznie, bo drogowskaz raczej nie ostrzega, tylko nakierowuje, wskazuje. Bardzo proszę.

Legislator Agnieszka Pawłowska-Ryś:

Przepraszam, ale jeszcze „Europejczykiem” wielką literą i przecinek po „memoriały polityczne”.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Dobrze. To traktujemy jako poprawki stylistyczno-językowe, natomiast kwestią zasadniczą jest zdanie proponowane przez panią poseł Bubulę. Głos przeciwny pana posła Grupińskiego.

Kto z pań i panów posłów jest za poprawką pani poseł Bubuli? (8) Kto jest przeciw? (11) Kto się wstrzymał? (0)

8 – za, 11 – przeciw, czyli tej poprawki Komisja nie przyjmuje. W drugim akapicie pozostają zmiany zaproponowane przez Biuro Legislacyjne, które, jak sądzę, nie budzą żadnych wątpliwości.

Czy do trzeciego akapitu są jakieś uwagi?

Poseł Barbara Bubula (PiS):

Pani przewodnicząca, tu jest propozycja dodania na końcu tego akapitu jednego zdania. To zdanie brzmi: „W całej twórczości artystycznej i publicystycznej wskazywał na kluczowe miejsce naszej Ojczyzny w Europie, jako wspólnocie wolnych narodów i wynikającą stąd konieczności przywrócenia Polsce niepodległości”. Chciałam uzasadnić. Myślę, że sprawa jest oczywista. Chodziło o to, że jak podkreślałam to w uzasadnieniu, jedną z podstawowych idei głoszonych przez Krasińskiego było to, że brak niepodległej Polski na mapie Europy powoduje wielką dysharmonię i destabilizację zarówno na gruncie politycznym, jak i na gruncie etycznym w wymiarze międzynarodowym i w związku z tym ten brak może przyczynić się do przyszłego chaosu, destrukcji i destabilizacji całego porządku europejskiego.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze jakieś uwagi do tego?

Legislator Agnieszka Pawłowska-Ryś:

Tak, językoznawcy proponują „Boską” wielką literą, zamiast „utożsamiał się” – „utożsamiał swój los z losem narodu polskiego”.

Poseł Barbara Bubula (PiS):

Ja to już poprawiłam.

Legislator Agnieszka Pawłowska-Ryś:

Tylko formalnie nie zostało zgłoszone, dlatego my zgłaszamy. Jeszcze zamiast „które stały się” – „które są skarbnicą wiedzy”.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Lepiej, oczywiście. Czy są jeszcze jakieś uwagi do tego akapitu? Nie widzę.

Czy przyjmujemy ten akapit w tej postaci, czyli z poprawką pani poseł Bubuli, bo nie było tutaj głosu sprzeciwu i poprawkami Biura Legislacyjnego? Tak. Dobrze, czyli trzeci akapit mamy przeanalizowany.

Czwarty akapit.

Poseł Barbara Bubula (PiS):

Pani przewodnicząca, jeśli mogę, bo właśnie pomiędzy trzecim a czwartym akapitem byłaby jeszcze propozycja dwóch zdań. Jeśli mogę je w tej chwili zaprezentować, to bardzo proszę.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Proszę bardzo.

Poseł Barbara Bubula (PiS):

Byłaby propozycja, by nieco dookreślić to, na czym polega znaczenie narodowe dorobku Krasińskiego, gdyż w poprzednich akapitach głównie zajmowaliśmy się wymiarem ogólnoludzkim i europejskim jego twórczości. Wydaje się, że należałoby w dwóch zdaniach określić, na czym polegała wyjątkowość dorobku Krasińskiego w stosunku do myśli polskiej. To zostało zawarte w tych zdaniach: „Trwałe znaczenie narodowe dorobku Krasińskiego polega na konsekwentnej obronie chrześcijańskiego dziedzictwa Europy oraz ukazywaniu etycznego wymiaru polityki. Autor „Psalmów przyszłości” uświadomił Polakom, że do usprawiedliwionych moralnie celów politycznych naród winien dążyć stosując środki zgodne z etyką chrześcijańską”. Taka byłaby propozycja, aby nieco uściślić tę istotę twórczości publicystycznej i artystycznej Krasińskiego.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Bardzo proszę – pan poseł Grupiński.

Poseł Rafał Grupiński (PO):

Chciałem zgłosić sprzeciw wobec tej poprawki. Po pierwsze – uważam, że nie należy ograniczać dorobku Krasińskiego do narodowego znaczenia. Sami mówimy w pierwszej części, że był wybitnym europejskim twórcą. Po drugie – chociaż w istocie chrześcijaństwo było jakby w centrum całego porządku moralnego, jaki cały czas starał się chronić Krasiński w swojej twórczości, opisywać jako to, co jest ratunkiem dla Europy i tu oczywiście pełna zgoda, to my w ten sposób pomijając inne wątki, chociaż artystyczne, jego twórczości za bardzo przesuwamy akcenty na wyłącznie znaczenie ideowe twórczości a nie artystyczne walory. Albo musielibyśmy przebudować całą uchwałę i wtedy naprawdę trochę napisać o jego artystycznych osiągnięciach, albo zrezygnować z tego. Poza tym są tu nieszczęśliwe sformułowania typu, że „autor »Psalmów przyszłości« uświadomił Polakom”, tak jakby oni wcześniej nie byli tego świadomi, że do usprawiedliwionych moralnie celów trzeba stosować chrześcijańską etykę. Jest to niezgodne ani z prawdą historyczną, ani z samym Krasińskim. On byłby pewnie oburzony, że w ten sposób się ocenia świadomość polską tamtego czasu, która oczywiście była przepojona chrześcijańską świadomością. W ogóle jest to kompletnie niezręczne.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

To zdanie jest jakby odrębnym akapitem. Mamy głos za, mamy głos przeciw.

Poseł Barbara Bubula (PiS):

W takim razie poproszę o możliwość ustosunkowania się jednym zdaniem do tego, co powiedział pan poseł.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Bardzo proszę.

Poseł Barbara Bubula (PiS):

Oczywiście, mogę tutaj zaproponować drobną poprawkę, która nieco osłabi oskarżenie pana posła. Myślę, że można zmienić formę gramatyczną czasownika i napisać „uświadamiał” a nie „uświadomił” i to wtedy rzeczywiście odda istotę twórczości Krasińskiego bez przesadzania o tych sprawach, o których mówił pan poseł.

Chciałabym podkreślić i jeszcze raz poprosić o zrozumienie, że nie możemy abstrahować od tego, czym była twórczość Krasińskiego dla Polaków w ciągu tych stu kilkudziesięciu lat jej recepcji w naszej ojczyźnie. To przede wszystkim człowiek, który był utożsamiany z budzeniem narodowego ducha również poprzez wielką twórczość artystyczną. Zgadzam się, że ta uchwała ma głównie wymiar związany z ideami głoszonymi przez Krasińskiego a nie z jego wybitną twórczością artystyczną, z poziomem sztuki słowa, jaką podniósł na wyżyny w zakresie swojej twórczości dramatycznej, poetyckiej, jak i epistolograficznej.

Wydaje mi się, że nieuwzględnienie w tej uchwale tego, czym był Krasiński dla narodu polskiego przez sto kilkadziesiąt lat recepcji jego twórczości, byłoby – moim zdaniem – dużym brakiem tej uchwały, ponieważ jesteśmy Sejmem RP. Jeszcze raz chcę podkreślić, że wymiar europejski, ponadczasowy i ogólnoludzki został zawarty we wcześniej-

szych akapitach, które już zaakceptowaliśmy. Jest to więc tylko prośba o to, by wymiar narodowy został tutaj szczególnie podkreślony.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Dobrze. Rozumiem, że mamy dwa zdania i tak jak poprzednio poddaję poprawkę pani poseł Bubuli pod głosowanie.

Kto z pań i panów posłów jest za jej przyjęciem? (9) Kto jest przeciw? (11) Kto się wstrzymał? (2)

Dziękuję. 9, 11 i 2 wstrzymujące się, czyli poprawka nie została przyjęta.

Ostatni akapit, czwarty. Czy są jakieś uwagi? Biuro Legislacyjne – bardzo proszę.

Legislator Monika Bies-Olak:

Poprosimy o wykreślenie przecinka przed wyrazem „Sejm” i wyrazy: „wyraża hołd i uznanie” zastąpić wyrazami: „oddaje hołd i wyraża uznanie”.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Jest to słuszne doprecyzowanie. Bardzo proszę.

Poseł Piotr Bauć (RP):

Ponieważ jest to zdanie kończące i podsumowujące, proponowałbym, żeby po słowie „urodzin” dopisać albo: „w 200. rocznicę urodzin poety Sejm Rzeczypospolitej” albo: „w 200. rocznicę urodzin Zygmunta Krasińskiego Sejm Rzeczypospolitej Polskiej”. Tu jakby zamykamy, więc należałoby wrócić.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Nazwisko pojawia się w pierwszym i drugim akapicie, ale rzeczywiście pan poseł ma rację. Teraz jest tylko kwestia wyboru. „Poeta” jest tu bardzo ładnym słowem. Przypomnielibyśmy, o kim tak naprawdę jest ta uchwała.

Poseł Piotr Bauć (RP):

Proponuję słowo „poety”, żeby też jakby wzmocnić tę stronę kulturowo-artystyczną, a nie tylko samą ideowo-filozoficzną.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Dobrze, czyli: „W 200. rocznicę urodzin poety Sejm Rzeczypospolitej Polskiej czci Jego pamięć, oddaje hołd i wyraża uznanie jednemu z największych twórców polskiego romantyzmu”. Tak brzmiałby ostatni akapit. Czy są uwagi? Nie widzę. Bardzo proszę pana posła Baucia, by tę poprawkę złożył na piśmie do sekretariatu.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem uchwały wraz z przyjętymi poprawkami? (21) Kto jest przeciw? Nie widzę. Kto się wstrzymał? Nie widzę.

Komisja jednogłośnie rekomenduje Sejmowi treść uchwały.

Pozostaje wybranie posła sprawozdawcy. Bardzo proszę – pan poseł Dziedziczak.

Poseł Jan Dziedziczak (PiS):

Dziękuję, pani przewodnicząca. Chciałbym zaproponować panią poseł Barbarę Bubulę.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Dziękuję bardzo. Panie pośle, wyjątkowo się zgadzamy. Myślę, że to było dość oczywiste, czyli poseł sprawozdawca – pani poseł Barbara Bubula. W piątek mamy przyjąć tę uchwałę przez aklamację. Tutaj udało nam się dojść do takiej zgody, więc na pewno i Sejm podzieli nasz pogląd. Dziękuję bardzo.

Pani sekretarz podpowiada mi o sprawach w sprawach bieżących. Są dwie kwestie. Przyjeżdża do Polski delegacja duńskich parlamentarzystów komisji kultury w ramach sprawowanej przez Danię prezydencji. Planujemy spotkanie 8 marca br. w godzinach 11.30-13.00. Ponieważ delegacja jest 13-osobowa, bardzo bym prosiła, by panie i panowie nam towarzyszyli, oczywiście na ochotnika. Prezydium niejako ma obowiązek uczestniczyć w takich spotkaniach. Od razu powiem, że to nie będzie jakaś drętwa dyskusja, tylko rozumiem, że jakiś lunch, tak? Ja tak bym zarządziła, bo jeżeli mamy wymieniać doświadczenia, to przy jakiejś sałatce. Jakoś muszę państwa zachęcić. Bardzo proszę, 8 marca w godzinach 11.30-13.00, ale z poważnym zgłoszeniem się do sekretariatu Komisji, bo musimy wiedzieć, ile porcji tej sałatki.

Bardzo proszę, w sprawach bieżących pan poseł Fedorowicz.

Poseł Jerzy Fedorowicz (PO):

Koledzy, 18 i 19 są w Opinogórze uroczystości. Kto będzie reprezentował Komisję? Ja nie mogę, ale proszę.

Poseł Robert Kołakowski (PiS):

Ja będę w Opinogórze, bo jest to 8km od mojego miasta i w Opinogórze pracowałem przez kilka lat, więc 19. – w niedzielę jestem.

Poseł Jerzy Fedorowicz (PO):

Proszę od nas przekazać wyrazy...

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Najmocniej przepraszam, panie pośle...

Poseł Robert Kołakowski (PiS):

W Warszawie nie mogę być – 18 lutego.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Pan poseł będzie, natomiast zaszło pewne nieporozumienie na linii przewodnicząca – wiceprzewodniczący. Potem wyjaśnię, co się stało. Będzie pan poseł. Gdyby się okazało, że nie uda mi się namówić pana wiceprzewodniczącego do zastąpienia mnie na tej uroczystości, to wtedy pan poseł będzie musiał reprezentować całą Komisję. Ja niestety, rzeczywiście nie mogę tego dnia.

Poseł Jerzy Fedorowicz (PO):

Mam szóstkę wnucząt i one jadą ze mną na ferie.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Tak to jest, jak się posiada wnuczęta. Dziękuję. Zamykam posiedzenie.